

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Małgorzata Demianiuk - Dzik

Protokolant: sekr. sąd. Mirosław Grzęda, stażysta Marlena Migda, sekr. sąd. Daniel Wiśniewski, stażysta Kamila Wróbel

przy udziale Prokuratora: Jarosława Szklarczyka, Marty Eifler, Łukasza Sarzalińskiego, Elżbiety Gielo, Mateusza Kopciała

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20.10.2017 r., 20.11.2017 r., 7.03.2018r., 20.03.2018r., 18.05.2018r., 26.06.2018r., 19.07.2018r., 3.10.2018r., 16.11.2018r.

sprawy:

M. D. (1),

syna A. i E. z d. K.

ur. (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 lipca 2015 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził lotewską spółkę (...) – (...), prowadzącą działalność pod adresem (...), (...), Ł., reprezentowaną przez A. K. (1), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 455.000,00 EUR, w ten sposób, że figurując w dokumentacji bankowej jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...), jak również będąc wyłącznym właścicielem oraz dysponentem rachunku prowadzonego przez (...) Bank S.A. na rzecz (...) Sp. z o.o. o nr (...), przyjął na tenże rachunek bankowy od lotewskiego podmiotu (...) pieniądze w kwocie 455.000,00 EUR, tytułem połowy należnej kwoty za zakup 2600 sztuk kamer (...) o łącznej wartości 910.000,00 EUR, wprowadzając spółkę (...) w błąd co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy, nie dostarczając opłaconego przez tę spółkę towaru w postaci zamówionych kamer oraz nie zwracając kontrahentowi wpłaconych przez niego pieniędzy, przelewając zaś uzyskane od spółki (...) środki finansowe stanowiące po ich przewalutowaniu z kwoty 455.000 EUR, równowartość 1.800.435,00 zł, na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o. o nr (...) oraz rozdysponowując je następnie na kolejne rachunki bankowe, tj.:

- na rachunek bankowy o nr (...), prowadzony na jego rzecz oraz reprezentowanej przez niego spółki (...) przez Bank (...) S.A. (od 04.11.2016 r. przez będący następcą prawnym Banku (...) S.A. (...) Bank S.A.), na który przelał 300.000,00 zł;

- na rachunek o nr (...), prowadzony na rzecz reprezentowanej przez niego jako Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. przez (...) Bank (...) S.A. (od 30.06.2015 r. przez będący następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. (...) Bank S.A.), na który przelał 898.345,00 zł;

- na rachunek o nr (...) prowadzony na jego rzecz przez (...) Bank (...) S.A., na który przelał 300.000,00 zł;

- na rachunek o nr (...), prowadzony na jego rzecz oraz reprezentowanej przez niego spółki (...) przez Bank (...) S.A., na który przelał 300.000,00 zł,

które to pieniądze następnie wypłacił na własne potrzeby przy użyciu karty,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego M. D. (1) w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2015r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustaloną osobą, doprowadził spółkę (...) – (...) z siedzibą na Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 455.000,00 EUR wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy, w ten sposób, że osoba posługująca się danymi J. G. podając się za przedstawiciela (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyła spółce (...) ofertę sprzedaży 2600 sztuk kamer (...), która to oferta została przyjęta, a następnie spółka (...) dokonała wpłaty pieniędzy w kwocie 455.000 EUR, na prowadzony przez (...) Bank S.A. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...) rachunek o nr (...) tytułem połowy należnej kwoty za zakup 2600 sztuk kamer (...) o łącznej wartości 910.000 EUR, przy czym w dokumentacji bankowej M. D. (1) widniał jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o. oraz wyłączny dysponent rachunku, a następnie przelał uzyskane od spółki (...) środki finansowe stanowiące po ich przewalutowaniu z kwoty 455.000 EUR, równowartość 1.800.435 zł, na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o. o nr (...) oraz rozdysponował je na kolejne rachunki bankowe, tj.:

- na rachunek bankowy o nr (...), prowadzony na rzecz spółki (...) przez Bank (...) S.A., na który przelał 300.000 zł;

- na rachunek o nr (...), prowadzony na rzecz (...) Sp. z o.o. przez (...) Bank (...) S.A., na który przelał 898.345 zł;

- na rachunek o nr (...) prowadzony na jego rzecz przez (...) Bank (...) S.A., na który przelał 300.000 zł;

- na rachunek o nr (...), prowadzony na rzecz (...) Sp. zo.o. przez Bank (...) S.A., na który przelał 300.000 zł,

które to pieniądze następnie wypłacił przy użyciu karty i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 294 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby;

IV. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 300 (trzysta) złotych;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 14438,28 zł (czternaście tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych dwadzieścia osiem groszy), w tym 12180 zł (dwanaście tysięcy sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt XIIK 213/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 4 lutego 2015r. M. D. (1) od Kancelarii (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., nabył udziały w spółce (...).

Dnia 16 marca 2015 r. oskarżony, w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. zawarł umowę najmu lokalu położonego przy ul. (...) w W. z firmą (...), zajmującą się sprzedażą tzw. „wirtualnych biur”, a więc adresów służących do określenia siedziby i miejsca prowadzenia działalności gospodarczej dla celów rejestrowych. Umowa najmu została zawarta na rok tj. od dnia 16 marca 2015 r. do dnia 15 marca 2016 r., a oskarżony uiścił opłatę za cały roczny czynsz z góry. Wskazał również swój adres e-mail, a także adres, na który miała być przesyłana korespondencja tj. ul. (...), Ł.. M. D. (1) uzyskał indywidualny login i hasło do konta, celem odbioru korespondencji, z którego nigdy nie korzystał.

Oskarżony założył także konta dla (...) Sp. z o.o. w następujących bankach:

1. w dniu 18 marca w Banku (...) Oddział w Ł. rachunek o numerze (...) oraz rachunek (...) o numerze (...),
2. w dniu 10 marca 2015r. w (...) Banku Oddział w Ł. rachunek o numerze (...) oraz w dniu 17 kwietnia 2015r. rachunek walutowy Euro o numerze (...),
3. w dniu 4 lutego 2015r. w (...) Banku w W. rachunek o numerze (...) (po połączeniu z (...) Bank rachunek otrzymał numer (...)),
4. w dniu 12 marca 2015r. Banku (...) S.A. Oddział w Ł. rachunek o numerze (...),
5. w Banku (...) S.A. rachunek o numerze (...).

Nadto w dniu 10 lutego 2015r. M. D. (1) jako osoba fizyczna zawarł z Bankiem (...) w miejscowości P. umowę rachunku o numerze (...).

Spółka nie rozpoczęła działalności i rachunki nie były wykorzystywane do obrotu środków wynikających z działalności spółki.

W dniu 28 maja 2015r. pomiędzy dotychczasowym prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. M. D. (1) a A. K. (2), została zawarta umowa sprzedaży udziałów w spółce (...), według której A. K. (2) nabył 100 % udziałów za kwotę 12 000 zł. W umowie określono posiadane przez spółkę rachunki bankowe, w tym uwzględniono również ten, który został założony na M. D. (1) jako osobę fizyczną, a nie na spółkę (...). Nadto z umowy wynikało, że A. K. (2) otrzymał wszelką dokumentację dotyczącą spółki, w tym umowy bankowe otwartych rachunków bieżących i telefon firmowy o numerze (...). W rzeczywistości A. K. (2) jedynie formalnie podpisał umowę nabycia udziałów w spółce, nakłoniony przez K. K. i K. B. (1), za co uzyskał wynagrodzenie w kwocie 3000 zł. A. K. (2) nie przekazywał oskarżonemu za zbycie udziałów żadnych pieniędzy, a wszelkie rozmowy w zakresie czynności u notariusza prowadzili ze sobą, pozostający w koleżeńskich relacjach, M. D. (1) i K. K.. A. K. (2) nie otrzymał również żadnych dokumentów ani telefonu wskazanego w umowie.

Spółka (...) „(...)”, mająca siedzibę na Ł., prowadziła działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży sprzętu elektronicznego. W związku ze swoją działalnością poszukiwała podmiotu, od którego mogłaby dokonać zakupu kamer typu G.. W tym celu skontaktowała się z dotychczasowymi dostawcami – firmą (...) s.c. oraz z G. G. Ś.. Pierwszy z podmiotów zgłosił chęć sprzedaży, wskazując jedynie, iż sprzedaż nie może nastąpić bezpośrednio, gdyż spółka nie posiada wystarczających środków na opłacenie należnego podatku VAT. W związku z tym P. P., reprezentujący firmę (...) jako pośrednika wskazał spółkę (...), o której informację uzyskał od G. Ś..

W dniu 13 lipca 2015r. osoba przedstawiająca się jako J. G. – przedstawiciel spółki (...) skontaktowała się drogą elektroniczną z pokrzywdzoną, a następnie, na jej prośbę, przesyłała dokumentację rejestrową spółki i ofertę sprzedaż następujących kamer G.:

1. G. (...) – 352,00 EUR/sztuka,
2. G. (...) – 352,00 EUR/sztuka,

3. G. (...) – 352,00 EUR/sztuka.

Wraz z ofertą J. G. przesłał zdjęcia towaru oraz wskazał numery seryjne przedmiotowych kamer. Kamery miały zostać sprzedane (...) przez firmę (...). Towar znajdował się w magazynach firmy (...) Sp. z o.o., z którego usług korzystała spółka (...) będąca dostawcą kamer dla (...). Z kolei spółka (...) kamery nabyła od firmy (...). Dla tej ostatniej dostawcami były firmy (...) oraz (...).

W wyniku prowadzonej korespondencji pokrzywdzona spółka, reprezentowana przez A. K. (1), złożył zamówienie na zakup 2600 sztuk w/w urządzeń za cenę w wysokości 350,00 EUR sztuka tj. łącznie 910 000 EUR. Firma (...) Sp.z o.o. potwierdziła możliwość dostarczenia w/w kamer w przeciągu jednego - dwóch dni od daty zaksięgowania wpłaty.

Strony umówiły się, że zapłata za towar nastąpi w dwóch transzach. Połowa ceny, tj. kwota 455 000 EUR miała zostać wpłacona w dniu 14 lipca 2015 r. na rachunek wskazany przez spółkę (...) o numerze (...), prowadzony przez (...) Bank . Druga połowa, według ustaleń, miała zostać zapłacona w momencie, gdy towar dotrze do magazynu spółki (...).

W związku z powyższym, firma (...) Sp. z o.o. wystawiła w dniu 13 lipca 2015r. fakturę pro forma o numerze (...) na łączną kwotę w wysokości 455 000 EUR. W dniu 14 lipca 2015 r. pokrzywdzona dokonała płatności kwoty w wysokości 455 000 EUR na rachunek walutowy (...) Sp. z o.o. PL (...) w (...) Banku.

Zgodnie z ustaleniami stron, towar miał zostać przesłany przez (...) Sp. z o.o. do magazynu pokrzywdzonej w ciągu następnego dnia. Po przelaniu środków na rachunek (...) i potwierdzeniu wpływu pieniędzy, uzyskanie jakiegokolwiek kontaktu z osobą J. G. reprezentującą dotychczas w/w spółkę było bezskuteczne. Nie odpowiadał on na kontakt telefoniczny oraz e-mailowy.

Pieniądze przelane przez spółkę (...) tego samego dnia, po ich przewalutowaniu na kwotę 1.800 465,40 zł, zostały przekazane na konto spółki (...) w (...) Banku o nr (...), a następnie rozdsyponowane na rachunki firmy (...) w innych bankach tj. w dniu 14.07.2015r. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) S.A - 300.000 zł, na rachunek o nr (...) prowadzony przez (...) Bank (...) S.A - 898.345 zł (w kilku transzach w dniu 14.07.2015r. w kwocie 600 000 zł i w dniu 15.07.2015r w kwocie 298 345 zł), na rachunek o nr (...), prowadzony przez Bank (...) S.A. - 300.000 zł. Nadto pieniądze w kwocie 300 000 zł zostały przelane w dniu 14.07.2015r. na rachunek o nr (...) prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. na rzecz M. D. (1). Pieniądze następnie zostały w okresie od dnia 14 lipca 2015r do początku sierpnia 2015r. wypłacone przy użyciu kart w bankomatach na terenie W. i P.. Wypłaty następowały głównie w godzinach nocnych.

Reprezentujący spółkę (...) wyjaśnienie sprawy oszustwa zlecił Zarządowi (...) S.A. Czynności w tej sprawie podjął H. W., który próbował odszukać M. D. (1). Od matki oskarżonego dowiedział się, że M. D. (1) przebywa za granicą. H. W. poprosił o umożliwienie mu kontaktu z oskarżonym. M. D. (1), uzyskawszy od matki informację, skontaktował się mailowo z H. W. wskazując na trudności w kontakcie telefonicznym. Zapytany przez H. W. o wiedzę na temat A. K. (2), oskarżony wskazał, iż ogłoszenie tej osoby znalazł w internecie, a do notariusza w Ł. A. K. (2) przyjechał wraz ze swoimi doradcami, którzy przeglądali dokumenty. Jedyne co wie o A. K. (2) to to, że mieszka w W.. Na zakończenie wiadomości podniósł, że postara się następnego dnia skontaktować telefonicznie z pytającym. H. W., w odpowiedzi na tę wiadomość, zwrócił się do oskarżonego z pytaniem o szanse spotkania w P. oraz o przekazanie opisu owych doradców towarzyszących A. K. (2). Wskazał, że oczekuje na kontakt telefoniczny. Na tę wiadomość oskarżony nie udzielił już żadnej odpowiedzi, ani też nie nawiązał kontaktu telefonicznego z H. W..

W dniu 22 marca 2016r. M. D. (1) udał się do Oddziału (...) Banku w Ł., gdzie wydał dyspozycję zamknięcia rachunku o numerze (...) oraz o numerze (...) uiszczając kwotę debetu na koncie 500 zł.

Obecnie spółka (...) nie istnieje. Została wykreślona z rejestru spółek z dniem 24.10.2017r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego M. D. (1) k. 622, 771 -775, 1017, 1018, 1151, zeznań świadka H. W. k. 40v-41, 819v-820v, częściowo zeznań świadka D. B.

k. 53v-54, zeznań świadka C. K. (1) k. 88v-89v, 1013-1014, częściowo zeznań świadka T. P. 235v-236, k. 1014-1015v, częściowo zeznań P. P. k. 86v-87, 775v-778 i M. B. k. 232-233, 778v-779, częściowo zeznań świadka K. K. 1015v-1016v, k. 1017v, 1189v, 1190, zeznań świadka A. S. k. 1018-1018v, zeznań świadka K. W. (2) k. 1019-1019v, zeznań świadka B. M. k. 1020-1021, częściowo zeznań świadka A. K. (2) k. 1064-1066v, 1187v, 1188, 1188v, 1189, 1189v, 1190, 1191, częściowo zeznań świadka K. B. (2) k. 1122-1123v, 1188, 1188v, 1190v, 1191, zeznań G. Ś. k. 91v-92, 780-781, 1199v, zeznań M. S. k. 557v-558, 783v-784, częściowo zeznań E. D. k. 781-783, częściowo zeznań A. Z. k. 821-823v, zeznań G. P. k. 823v-824, zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa k. 1-2v, wydruku dokumentacji mailowej pomiędzy (...) a (...) k. 10-33, faktury VAT pro forma k. 34, potwierdzenia przelewu k. 35, kopii umowy sprzedaży udziałów k. 42-46, wydruku korespondencji mailowej Zarządu Wywiadu Ekonomicznego k. 49-50, odpisu KRS k. 66-69, kopii umowy najmu z dnia 16.03.2015r. wraz z załącznikiem k. 77-79, protokołu oględzin akt rejestrowych spółki (...) wraz z załącznikami k. 93-112, wykazu połączeń k. 127, dokumentacji z (...) Banku k. 135-145, 249-257, 259-267, 407-494, 553, 1077-1087, 1089-1089v, 1096, odpisu KRS dot. spółki (...) k. 159-164, 165-172, protokołu oględzin akt rejestrowych spółki (...) wraz z załącznikami k. 208-227, odpisu z KRS dot. spółki (...) k. 175-181, 182-187, informacji REGON k. 189-195, dokumentacji z (...) Sp. z o.o. k. 307-317, dokumentacji z (...) Bank (...) S.A. k. 320-344v, 536, dokumentacji z Banku (...) S.A. k. 346-347, 534, 813-814v, 827-828, protokołu oględzin płyty CD i załączone do niego wydruki dokumentacji uzyskanej z Banku (...) S.A. k. 348-391, protokołu oględzin płyty CD wraz z załączonym wydrukiem dokumentacji uzyskanej z (...) Banku k. 495-527, pisma z Hurtowni (...) wraz z załącznikami k. 862-868, wydruku z europejskiego portalu e – sprawiedliwość – Rejestry handlowe wraz z tłumaczeniem k. 1107-1107v, 1117-1118)

Oskarżony M. D. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym początkowo odmówił składania wyjaśnień (k. 609), a następnie złożył krótkie wyjaśnienia (k. 622). Oskarżony wyjaśniał również w postępowaniu jurysdykcyjnym (k. 771-775). Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a mianowicie w zakresie, w jakim potwierdził on fakt zakupu udziałów w spółce (...), założenia kont bankowych i zawarcia umowy dotyczącej siedziby spółki w W. oraz sprzedaży udziałów A. K. (2). Na wiarę zasługują również wyjaśnienia oskarżonego z postępowania przed sądem, w których wskazał na udział w przedmiotowym zdarzeniu K. K., a także wyjaśnienia potwierdzające okoliczności otrzymywania dokumentacji nadchodzącej z banku już po sprzedaży udziałów w spółce. Wyjaśnienia powyższe znajdują potwierdzenie przede wszystkim w dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy w postaci umów nabycia i sprzedaży udziałów w spółce (...), umowy z firmą (...) oraz dokumentacji bankowej. Korelują one również w tym zakresie z zeznaniami świadka A. K. (2), częściowo K. K., a także A. Z. i matki oskarżonego.

W pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego odnośnie motywacji zakupu udziałów w spółce (...) i zakładania kont w kilku bankach, a także wyjaśnienia w których zaprzeczył, aby miał cokolwiek wspólnego z oszustwem na szkodę firmy (...) i wskazał, że nie miał żadnej styczności i żadnego związku z firmą (...) po sprzedaży udziałów, nie zasługują na wiarę. Wyjaśnienia oskarżonego są nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Po pierwsze, oskarżony, zakupując udziały w spółce (...), zawarł już w lutym 2015r. umowę z firmą (...) na tzw. „biuro wirtualne”, które miało stanowić siedzibę spółki opłacając czynsz za rok z góry, choć, jak wskazał, planował przeniesienie się do W. dopiero we wrześniu 2015r i od tego czasu miał prowadzić działalność gospodarczą w W.. Po drugie, oskarżony założył konta bankowe w pięciu różnych bankach zawierając przy tym umowy w kilku miejscowościach tj. w Ł., W. i P.. Nawet jeśli, jak twierdził oskarżony, zamierzał przyporządkować różne rachunki bankowe do różnych portali internetowych służących, według wyjaśnień oskarżonego, do sprzedaży ubrań, to nieracjonalne jest, aby rachunki te zakładał w różnych bankach. Otwarcie kilku rachunków w tym samym banku pozwoliłoby na koncentrację czynności w jednym miejscu, zaoszczędziło czas i zmniejszyło formalności. Tymczasem oskarżony zadał sobie tyle trudu, aby rachunki bankowe otworzyć nie tylko w kilku bankach, ale nawet w różnych miejscowościach. Przy czym zupełnie niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, w których podał przyczynę udania się aż do P. celem otwarcia rachunku bankowego. Zważyć też należy, że tylko w banku (...) oskarżony założył rachunek walutowy euro i uczynił to ponad miesiąc później niż rachunek złotowy. Zakładanie kont w kilku różnych bankach było zupełnie nieracjonalne gospodarczo. Natomiast takie działania znajdują uzasadnienie w świetle zdarzeń, do których doszło po założeniu kont. To bowiem na rachunek walutowy spółki (...) w (...) Banku wpłynęła kwota 455 000 euro od spółki (...), z którego

później nastąpiły częściowe transfery środków na rachunki do różnych banków. Takie transfery pomiędzy rachunkami w jednym banku mogły by szybciej zostać zweryfikowane i wzbudzić podejrzenie nieprawidłowych transakcji oraz spowodować blokadę środków. Stąd wynikała konieczność założenia przez oskarżonego kilku kont w kilku różnych bankach. Niezrozumiałe jest również to, że oskarżony od dnia 4.02.2015r. podjął szereg czynności w związku ze spółką (...) tj. zawarł umowę dotyczącą siedziby spółki i umowy bankowe dotyczące kont, a w tym czasie nie podjął nawet próby utworzenia choćby jednego konta na portalu internetowym służącego do sprzedaży odzieży przez spółkę (...). Powyższe świadczy o tym, że wersja o zamiarze prowadzenia działalności gospodarczej – sprzedaży ubrań - w (...) spółki (...) powstała na potrzeby niniejszego postępowania i stanowi jedynie linię obrony oskarżonego.

Niezgodne z prawdą są wyjaśnienia oskarżonego co do motywacji i okoliczności sprzedaży udziałów spółki (...) A. K. (1). Gdyby rzeczywiście rola oskarżonego ograniczała się - wobec zmiany życiowych planów- do sprzedaży udziałów w spółce nieznaney mu osobie polecanej przez K. K., to zupełnie niezasadne jest zachowanie oskarżonego, który w korespondencji z H. W. (przedstawicielem Zarządu (...) S.A.) zataja osobę K. K. jako pośrednika w transakcji sprzedaży spółki i informuje, że w Internecie odnalazł ogłoszenie A. K. (2) o chęci nabycia spółki, nie zna tej osoby, a przy sprzedaży spółki nabywcy towarzyszyli nieznanemu oskarżonemu mężczyźni. Nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest również zachowanie oskarżonego, który okoliczności sprzedaży spółki oraz fakt poszukiwania jej nabywcy przez Zarząd Wywiadu Ekonomicznego, zataja przed swoją dziewczyną A. Z., a informuje ją dopiero, kiedy mają mu być przedstawione w prokuraturze zarzuty. O problemach związanych ze spółką (...) i zainteresowaniu firmy detektywistycznej oskarżony nie wspomina również swojemu współlokatorowi za granicą K. W. (2), choć, jak zeznaje ten ostatni, łączyła ich przyjacielska relacja i rozmawiali o swoim życiu i o tym, co dzieje się w P.. Nielogiczne jest także zachowanie oskarżonego po zbyciu udziałów A. K. (2). Skoro oskarżony rzeczywiście zamierzał zbyć udziały i zakończyć jakąkolwiek działalność związaną ze spółką (...), to nie znajduje uzasadnienia jego zupełny brak zaangażowania i wyjaśnienia aktualnego statusu spółki w KRS w sytuacji, gdy po sprzedaży udziałów, nadal otrzymuje korespondencję z banku. Pomimo zbycia udziałów w spółce z dniem 28 maja 2015r., do sierpnia 2015r M. D. (1) figurował w Krajowym Rejestrze Sądowym jako prezes spółki (...), na co w ogóle nie zareagował, pomimo, że, jak wyjaśniał przed sądem, na bieżąco śledził KRS. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczą również ocenione jako wiarygodne przez sąd zeznania świadka A. S.. Świadek przeciwnie do wyjaśnień oskarżonego wskazał, że nie jeździł nigdy z oskarżonym do notariusza, ani nie słyszał o spółce (...). Podał również, że znał plany oskarżonego wyprowadzenia się do W., gdzie mieszkała dziewczyna M. D. (1), ale nigdy oskarżony nie mówił mu o zamiarze prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Przekazywał świadkowi, iż zamierza szukać pracy w transporcie. W ocenie Sądu, zeznania świadka A. S. w całości zasługują na obdarzenie walorem wiarygodności. Świadek jest wieloletnim współpracownikiem i kolegą oskarżonego. Nie miał żadnego powodu, by zeznawać niezgodnie z rzeczywistością i nie potwierdzać wersji oskarżonego, jeśli taka byłaby zgodna z prawdą. Świadek, który przez długi okres współpracował z oskarżonym i jeździł z nim w trasy spędzając przy tym czas na rozmowach i, jak wynika z zeznań świadka snuciu wspólnych planów co do wyjazdu za granicę, z pewnością miałby choćby szcątkową wiedzę o zamiarach oskarżonego prowadzenia działalności gospodarczej, czy przynajmniej słyszał nazwę spółki, której oskarżony był prezesem, a już w szczególności, jeśli miałby towarzyszyć oskarżonemu w drodze do notariusza celem sprzedaży udziałów w spółce (...). Z zeznaniami A. S. korelują zeznania G. P., bezpośredniego przełożonego oskarżonego w miejscu pracy, który również nie miał żadnej wiedzy o posiadaniu przez oskarżonego udziałów w spółce. Zeznania świadka G. P. sąd również obdarzył wiarą. Świadek był przesłuchiwany na okoliczności związane z jego pracą zawodową. Nie miał on żadnego motywu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą.

Na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonego co do motywów i przebiegu sprzedaży udziałów w spółce (...) wskazuje jeszcze jedna okoliczność. Otóż jedno z kont założonych przez oskarżonego tj. konto w Banku (...) było kontem dla osoby fizycznej, a nie firmy (...). W umowie tej widniały wyłącznie dane oskarżonego i on był jedynym dysponentem tego konta. Mimo to, w umowie sprzedaży udziałów z dnia 28 maja 2015r., zostało wskazane jako konto spółki (...). Gdyby do transakcji sprzedaży udziałów dochodziło w okolicznościach podanych przez oskarżonego, kwestia ta byłaby z pewnością przedmiotem wnikliwej analizy i weryfikacji przez nabywcę, tym bardziej, jeśli rachunek ten miał być następnie wykorzystany, bez żadnego udziału oskarżonego, do celów przestępczych. Nabywca udziałów w spółce nie miałby żadnych możliwości zmiany danych do tego rachunku oraz wydawania jakichkolwiek dyspozycji

odnośnie konta. Powyższe przemawia za tym, że sprzedaż spółki A. K. (1) była jedynie kwestią formalną, a działający wspólnie sprawcy przyszłego oszustwa nie mieli w tej sytuacji potrzeby weryfikowania dokumentacji bankowej i danych właściciela konta.

Wyjaśnienia oskarżonego odnośnie okoliczności sprzedaży udziałów są wreszcie sprzeczne z częścią uznanych za wiarygodne zeznań świadka A. K. (2), który wskazał, że jedynie formalnie nabył udziały w spółce na prośbę K. B. (2) i K. K.. Świadek podniósł, że nie uiszczał zapłaty za udziały i nie widział, aby zbywcy były przekazywane jakiegokolwiek pieniądze. Podkreślił, że u notariusza rozmowy ze zbywcą prowadził K. K., a osoby te wyglądały na zaprzyjaźnione i pozostające w dobrych relacjach. Zaprzeczył również, aby otrzymał od oskarżonego jakiegokolwiek dokumenty, w tym karty bankomatowe oraz telefon. Sąd co do zasady uznał za wiarygodne zeznania świadka A. K. (2), który pełnił rolę tzw. „słupa” w nabyciu udziałów w spółce. Świadek w sposób szczegółowy i logiczny opisał przebieg zdarzenia z jego udziałem. Sposób zachowania świadka na sali rozpraw i emocje, które towarzyszyły mu podczas zeznań, w szczególności w czasie konfrontacji ze świadkiem K. K., uwiarygadniają jego rolę w całym procederze jako formalnego jedynie nabywcy udziałów w spółce (...).

W ocenie Sądu jednak, zeznania tego świadka, w których wskazuje, że nie miał żadnych podejrzeń i zastrzeżeń co do okoliczności nabycia przez niego udziałów w spółce, nie są wiarygodne. O niewiarygodności tych zeznań świadczą nielogiczne tłumaczenia o nabyciu udziałów w spółce, które miały być własnością K. K. i K. B. (2), a okazały się należeć do innej osoby oraz jego zachowanie po zakupie udziałów, kiedy to unikał kontaktu ze świadkiem H. W. oraz Policją. Świadek A. K. (2) zaprzeczył, aby ktoś kontaktował się z nim w kwestii dotyczącej spółki (...), tymczasem z wiarygodnych zeznań H. W. wynika, że udało mu się nawiązać kontakt z A. K. (2), który pierwotnie zgodził się na spotkanie z nim i wskazał adres, później jednak na umówione spotkanie nie przyszedł.

Sąd wreszcie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie przyznającego się do zarzucanego mu czynu w oparciu o analizę samej ich treści. Oskarżony bowiem, będąc przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że spółkę sprzedał A. K. (2) i nic nie wie o tej osobie. W swoich wyjaśnieniach nie wspominał o osobie K. K., podobnie, jak wcześniej nie ujawnił danych tej osoby H. W., zanim w ogóle zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie. Dopiero w postępowaniu przed sądem, oskarżony wskazał na udział w sprzedaży udziałów K. K., a na pytanie dlaczego uczynił to dopiero teraz, odpowiedział, że: „sprawa tak daleko zabrnęła, został złożony akt oskarżenia przeciwko mnie”. Gdyby oskarżony nie brał udziału w oszustwie na szkodę firmy (...), a jego działanie sprowadzało się jedynie do sprzedaży udziałów wobec zmiany planów życiowych, trudne do wytłumaczenia było ukrywanie i przed H. W. i przed prokuratorem roli K. K. w nabyciu udziałów przez A. K. (2). Wręcz przeciwnie, gdyby oskarżony nie był świadom co się wydarzyło i nie brał udziału w przestępstwie, to zainteresowanie pracownika Zarządu Wydziału Ekonomicznego, winno wzbudzić w nim zaniepokojenie i natychmiastową próbę wyjaśnienia tej kwestii. Tymczasem M. D. (1) mając możliwość niemal natychmiastowego dotarcia do K. K., choćby poprzez swoją dziewczynę A. Z., która zamieszkiwała z dziewczyną K. K., nie tylko takiego kontaktu i wyjaśnienia sprawy nie podejmuje, ale całą sytuację ukrywa przed swoją dziewczyną oraz swoimi rodzicami. Oskarżony nie kontynuuje także kontaktu z H. W., albowiem po dwukrotnej wymianie maili i obiecany kontakcie telefonicznym, z obietnicy się nie wywiązuje i H. W. nie udaje się uzyskać od oskarżonego żadnych dodatkowych informacji pozwalających na wyjaśnienie okoliczności sprawy.

Podkreślić też należy, że jeśli oskarżony nie uczestniczyłby w przestępstwie oszustwa na szkodę (...), to również niezrozumiałą jest jego brak reakcji na dokumentację przychodzącą z banku. Skoro oskarżony pozbył się udziałów w spółce i nie miał z nią nic wspólnego, to przychodząca wciąż dokumentacja bankowa winna zaniepokoić oskarżonego i również wywołać jego reakcję, celem poszukiwania obecnego właściciela spółki i wyjaśnienia kwestii zmian danych w banku. Tymczasem oskarżony początkowo, jak wskazała jego matka, ignorował przychodzącą korespondencję, a następnie, gdy sprawą zaczęły interesować się organy ścigania, oskarżony wyrównał w dniu 26.02.2016r. debet na koncie nr (...) w (...) Banku i w dniu 22.03.2016r. zamknął konto, choć przecież nie reprezentował już spółki (...). Budzi zdziwienie, że oskarżony nieświadom żadnych bezprawnych działań związanych ze spółką (...), również tej kwestii nie próbował wyjaśnić poprzez kontakt z K. K., nie ujawnił tej okoliczności organom ścigania i „dokładał do spółki” własne

środki pieniężne, aby wyrównać zadłużenie w banku, chociaż nie miał już, według dokumentów, żadnego formalnego związku ze spółką (...).

Powyżej opisane zachowanie oskarżonego jest sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym czyniąc jego wyjaśnienia - zaprzeczające udziałowi w czynie przestępczym oszustwa na szkodę (...) - zupełnie niewiarygodnymi.

Nie zasługują na wiarę także wyjaśnienia oskarżonego o poinformowaniu o zmianie właściciela i prezesa spółki (...) właścicieli tzw. „biura wirtualnego” przy ul. (...) w W. jako sprzeczne z zeznaniami właściciela C. K. (2), który podał, że nikt ze spółki (...) nie kontaktował się i nie informował o zmianie w zarządzie. Nadto świadek C. K. (2) wskazał, iż oskarżony otrzymał indywidualny login i hasło do swojego konta, co umożliwiałoby monitorowanie nadchodzącej korespondencji, ale nikt na to konto się nie logował, ani też nikt nie odbierał jakiegokolwiek korespondencji. To z kolei potwierdza, że oskarżony zakupił spółkę (...) nie w celu prowadzenia działalności, ale właśnie po to, aby wykorzystać ją do celów przestępczych. W takich wnioskach utwierdza Sąd również brak reakcji oskarżonego na przesłaną mu przez C. K. (2) drogą mailową informację o kończącej się umowie najmu. Gdyby oskarżony sprzedając udziały w (...) rzeczywiście zakończył wszelkie związki z tą spółką, informacja o dalszym funkcjonowaniu jego danych w sprawach związanych ze spółką (...) winna go zaniepokoić i wywołać reakcję. Tymczasem oskarżony w żaden sposób nie zareagował na przesłaną mu informację przez I., podobnie jak nie reagował na przesyłki otrzymywane z banków. Wyjaśnienia oskarżonego nie mającego żadnego potwierdzenia o próbach kontaktu z K. K. i A. K. (2) w tym przedmiocie są jedynie linią obrony oskarżonego i nie zasługują na wiarę.

Sąd w całości obdarzył wiarą zeznania świadka C. K. (2) prowadzącego działalność zajmującą się wynajmem tzw. wirtualnych biur. Świadek opisał okoliczności zawarcia umowy najmu „wirtualnego biura” przez M. D. (1) reprezentującego firmę (...), a także późniejsze losy tego najmu. W ocenie Sądu świadek, który nie ma żadnego powiązania ze stronami tego postępowania i jest osobą zupełnie postronną, nie miał żadnego motywu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą.

W całości jako wiarygodne należało ocenić zeznania świadka H. W. – pracownika Zarządu Wywiadu Ekonomicznego, o którego pomoc w ustaleniu sprawcy oszustwa zwróciła się spółka (...). Świadek o sprawie dowiedział się w związku czynnościami służbowi, nie miał żadnego motywu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą. Na wiarę co do zasady zasługiwały również zeznania świadka D. B. przedstawiciela pokrzywdzonej spółki, który opisał nawiązanie relacji i transakcję ze spółką (...). Świadek jednak, w ocenie Sądu, zeznając nie ujawnił wszystkich faktów, a mianowicie tego, że rzeczywistym, pierwotnym dostawcą kamer sprzedawanych przez (...) była sama pokrzywdzona spółka. Z zeznań świadka bowiem wynika, że dostawcą kamer miała być spółka (...) posiadająca towar w magazynie (...). Przesłuchana świadka M. S., która nie miała żadnego interesu w zeznawaniu nieprawy podała, iż dostawcami kamer (...), które trafiły do magazynu spółki (...) były dwie firmy (...) oraz (...), które następnie zwolniły ten towar dla firmy (...), od której to z kolei towar nabyła firma (...) mająca dalej sprzedać go firmie (...).

Sąd jedynie jako częściowo wiarygodne ocenił zeznania świadków P. P. i M. B.. Nie zasługują na wiarę te zeznania złożone przed sądem, w których świadkowie Ci wskazują na swoją niewiedzę odnośnie kontrahenta firmy (...) (nabywcy kamer (...)). Zeznania świadków są sprzeczne z relacją D. B., który wprost wskazał, że będąc zainteresowana nabyciem kamer Spółka (...) skierowała zapytania do dotychczasowych dostawców w P., z którymi współpracowała tj. (...) G. Ś. i to z inicjatywy spółki (...) do całej transakcji została zaangażowana spółka (...). Jak wskazuje świadek, P. P. poinformował, że sprzedaż nie może nastąpić bezpośrednio, gdyż (...) nie posiada środków na opłacenie VAT. Zeznania świadka P. P. są również niekonsekwentne i wewnętrznie sprzeczne. Zeznając bowiem w postępowaniu przygotowawczym P. P. podał, że po tym, jak od G. Ś. dowiedział się o firmie (...) znalazł nabywcę kamer (...), z którym wcześniej handlował, jak również dostawcę, którą miała być firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Świadek podkreślił nadto, że uzyskał szczegółowy raport towaru od B., który przekazał (...), a ta miała przekazać kupującemu tj. (...) z Ł.. P. P. zeznał również, że w dniu 14.07.2015r. tj. w dniu dokonania transakcji skontaktował się firmą (...), aby ustalić szczegóły płatności i uzyskał informację, że (...) dokonała płatności 50 % wartości faktury na konto spółki (...). W postępowaniu przed sądem, świadek zupełnie odmiennie zeznał na okoliczność wiedzy o ostatecznym nabywcy kamer (...). Pytany o rozbieżności w zeznaniach, nie był w stanie podać logicznego wytłumaczenia tak odmiennej

relacji prezentowanej przed sądem, powołując się na swoją niepamięć, a nawet wykazując pewną irytację na kolejne pytania, co wyrażało się stwierdzeniem „ja nie jestem prawnikiem, mogłem użyć sformułowania, które jest dla mnie krzywdzące w tej sytuacji”, choć próba wyjaśnienia ze strony obrońcy rozbieżności w zeznaniach świadka dotyczyła prostych faktów. W ocenie Sądu, zmiana zeznań świadka P. P. w postępowaniu jurysdykcyjnym wynika z obawy przed ujawnieniem, iż w rzeczywistości transakcja, w której uczestniczyła spółka (...) była tzw. karuzelą podatkową.

Sąd jedynie częściowo obdarzył wiarą zeznania świadka T. P., a mianowicie co do jego kontaktu z przedstawicielem firmy (...) i przekazania informacji o tej spółce G. Ś.. W tym względzie zeznania świadka korelują z wersją świadka G. Ś.. Nie zasługują natomiast na wiarę zeznania T. P. co do okoliczności nawiązania kontaktu ze spółką (...) oraz wzajemnych relacji. Zeznania świadka w tym względzie są niespójne i niekonsekwentne. Zeznając w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazał, że gdy już nie pracował w firmie (...) na numer skypa działającego jeszcze pod logo N. Data skontaktował się z nim przedstawiciel spółki (...), który wyraził chęć współpracy. W odpowiedzi świadek poinformował, że nie pracuje już w N. Data i przekazał kontakt do G. Ś.. W postępowaniu przed sądem zaś opisał, iż firma (...) nawiązała z nim kontakt, kiedy pracował w N. Data i chciała z jego pracodawcą rozpocząć współpracę, co jednak nie nastąpiło, gdyż spółka (...) została zweryfikowana negatywnie przez N. Data. Świadek zaprzeczył także, aby kiedykolwiek spotkał się z przedstawicielami firmy (...). Po odczytaniu mu zeznań z postępowania przygotowawczego T. P. nieumiejętnie próbował wyjaśnić zaistniałe rozbieżności włącznie z powołaniem się na brak dobrej pamięci, o czym wcześniej w ogóle nie wspomniał.

Na wiarę zasługiwały zeznania świadka G. Ś., który opisał w jaki sposób poznał przedstawicieli spółki (...) oraz okoliczności przekazania danych tej spółki (...). Zeznania G. Ś. korelują w tym względzie z uznaną za wiarygodną częścią zeznań świadka P. P. oraz T. P..

Zeznaniom świadka K. K. sąd dał wiarę jedynie w tej części, w której potwierdził znajomość z M. D. (1) podając, że znają się od dawna, gdyż on i oskarżony grali w piłkę. Bliższą znajomość nawiązali zaś przez swoje dziewczyny, które się przyjaźniły. Na wiarę zasługiwały także zeznania świadka który przyznał się do zaangażowania w poszukiwanie nabywcy udziałów w spółce (...). W tym zakresie zeznania świadka korelują z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami świadka A. Z., K. B. (2) i A. K. (2). Sąd nie dał natomiast wiary relacjom K. K. w pozostałym zakresie. Świadek zaprzecza, aby pełnił jakąkolwiek rolę w nabyciu przez A. K. (2) udziałów w spółce (...), poza przekazaniem kontaktu do M. D. (2) i aby znał dalsze losy tej spółki. Zeznania świadka są, w ocenie Sądu, przyjęta postawą, sprzeczną ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci wyjaśnień oskarżonego, a przede wszystkim zeznań świadka A. K. (2), a także sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym. Podnieść należy, że oskarżony M. D. (2) przez cały okres, aż do etapu postępowania sądowego, ukrywał rolę świadka i nie ujawniał jego osoby. Zrobił to dopiero wyjaśniając przed sądem i twierdził, że uczynił tak, bo „sprawy zaszły już za daleko”. Powyższe wskazuje, że wyjaśnień oskarżonego nie można ocenić jako niesłusznego pomówienia K. K. i zaangażowania go w proceder, w którym w rzeczywistości nie brał udziału. Gdyby bowiem oskarżony chciał bezpodstawnie obciążyć K. K., z pewnością mógł uczynić to wcześniej. Z zeznań świadka K. K. nie wynika też, aby miał z oskarżonym jakiś konflikt, który motywowałby M. D. (1) do obciążenia K. K. swoimi wyjaśnieniami. Wręcz przeciwnie obserwując postawę i zachowanie oskarżonego na sali rozpraw, po ujawnieniu danych K. K., można wnioskować, że M. D. (1) czuł obawę przed tą osobą, ale oskarżenie go o oszustwo i realna możliwość podniesienia odpowiedzialności za popełniony czyn spowodowało, iż oskarżony nie chciał już dłużej ukrywać współsprawcy i wziąć na siebie całej odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. Wreszcie zeznania K. K. są sprzeczne z zeznaniami świadka A. K. (2), który w sposób logiczny, konsekwentny i szczegółowy opisał rolę K. K. w transakcji zakupu przez niego udziałów w spółce (...) wskazując na aktywną rolę świadka. Niewiarygodność zeznań K. K. objawiła się również co do pobocznego wątku utrzymywania kontaktów z K. B. (2). W swoich zeznaniach K. K. zaprzeczył, aby miał kontakt z K. B. (2) oraz wskazał, że nie zna jego miejsca zamieszkania. Tymczasem w wyniku konfrontacji świadków oraz przy pomocy złożonych przez oskarżonego do akt sprawy zdjęć (k. 1168a) w sposób nie budzący wątpliwości należało ustalić, że K. B. (2) i K. K. pozostają w dobrych relacjach i kontakcie, o czym świadczy ich wspólny wyjazd w czerwcu 2018r. Świadek K. B. (2) potwierdził, że na okazanym mu zdjęciu z wyjazdu znajduje się wspólnie z K. K.. Z kolei świadek K. K. próbował w sposób nieudolny forsować wersję, iż okazane mu zdjęcie to fotomontaż.

Podobnie jak zeznania świadka K. K. Sąd ocenił zeznania świadka K. B. (2) dając im wiarę tylko w takim zakresie, w jakim świadek potwierdził fakt pozyskania przez niego A. K. (2) jako nabywcy udziałów spółki (...). Nie zasługują natomiast na obdarzenie wiarą relacje świadka, w których swoją rolę w tym względzie ogranicza jedynie do przekazania A. K. (2) numeru telefonu do oskarżonego i zaprzecza, aby oferował A. K. (2) zarobienie pieniędzy za zgodę na nabycie udziałów w spółce, był obecny w dniu nabycia udziałów przez A. K. (2) w Ł., a także dalszym kontaktom w tym przedmiocie z A. K. (2), w tym groźbom do niego kierowanym. Zeznania te są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego, który podał, że A. K. (2) w dniu nabycia udziałów towarzyszyły dwie osoby oraz częścią uznanych za wiarygodne zeznań świadka A. K. (2), który w sposób logiczny opisał rolę K. B. (2) i swoją wersję podtrzymał w trakcie konfrontacji ze świadkiem, choć dostrzegalne było, że A. K. (2) obawia się K. B. (2) i K. K. oraz ewentualnej zemsty, jaka może czekać go za złożenie obciążających zeznań. Było to widoczne w postawie świadka, który odsuwał się od osób, z którymi był konfrontowany, odwracał od nich głowę, był roztrzęsiony i bliski płaczu, a na początku konfrontacji nawet nie chciał zeznawać wskazując, że był namawiany przez świadków do złożenia fałszywych zeznań.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka K. W. (2), choć świadek nie miał żadnej wiedzy na temat działalności spółki (...), a jedynie potwierdził swoją rolę w wyjeździe oskarżonego za granicę.

Podobnie na wiarę zasługiwały zeznania świadka B. M. –ojca dziewczyny A. K. (2). Sąd ustalił dane tego świadka na podstawie wykazu połączeń z telefonu A. K. (2) i danych uzyskanych od operatora oraz dopuścił ten dowód z urzędu. Zeznania tego świadka były spójne i logiczne. Świadek nie miał żadnej wiedzy o spółce (...) i nabyciu przez A. K. (2) udziałów w tej spółce. B. M. podał także, że A. K. (2) nigdy nie dysponował większą sumą pieniędzy. Zeznania świadka potwierdzają wersję A. K. (2), że jedynie formalnie nabył udziały w spółce (...) nie angażując w to żadnych własnych środków finansowych, a wręcz uzyskując za to pieniądze od K. K..

Walorem wiarygodności w zasadniczej części Sąd obdarzył zeznania świadka E. D. – matki oskarżonego. Świadek w sposób logiczny opisała okoliczności sprawy jej znane tj. faktu zawarcie umowy nabycia udziałów spółki (...) przez M. D. (1) i późniejszej ich sprzedaży, poszukiwanie syna przez firmę detektywistyczną oraz wyjazdu do pracy za granicę. W tym względzie zeznania świadka korelują z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami H. W., K. W. (2), A. Z. i dowodem w postaci umowy nabycia udziałów w spółce, a także ich zbycia A. K. (2). Nie zasługują natomiast na wiarę - z tych samych względów co wyjaśnienia oskarżonego- zeznania świadka, co do motywów nabycia spółki przez oskarżonego. Sąd nie jest w stanie ustalić, czy świadek zeznała w ten sposób w uzgodnieniu z oskarżonym dla poparcia jego linii obrony, w czym niewątpliwie jako matka oskarżonego miałaby interes, czy też oskarżony taką wersję zaprezentował matce dla uwiarygodnienia swoich działań dotyczących spółki (...), a ona powtórzyła tylko usłyszaną od niego wersję. Nie mniej świadek potwierdziła, że nie miała żadnej wiedzy o osobie nabywającej spółkę, ani jej towarzyszącej, a syn nie wskazywał, aby owego pełnomocnika, jak go nazwała, świadek znał. E. D. podkreśliła również, że nie zajmowała się wyjaśnieniem, dlaczego na jej adres przychodzi korespondencja z banku dotycząca spółki (...) i co się stało z tą spółką i z jej zeznań nie wynika, aby oskarżony ją o to prosił.

Podobnie jedynie częściowo na wiarę zasługują zeznania świadka A. Z.. W ocenie Sądu, zeznania świadka co do motywów i okoliczności nabycia przez M. D. (1) udziałów w spółce (...), a następnie przyczyn ich sprzedaży, są uzgadnianą z oskarżonym wersją, która ma zapewnić jej narzeczonemu uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn. W pozostałym zakresie, w szczególności odnośnie czasu i okoliczności, powzięcia przez świadka wiedzy o całym zdarzeniu i udziale K. K. w transakcji sprzedaży udziałów zeznania A. Z. zasługiwały na wiarę, albowiem korelują w tym względzie z wyjaśnieniami oskarżonego, a także jego postawą. Oskarżony bowiem jak tylko długo mógł ukrywał przed członkami rodziny okoliczności sprzedaży spółki, a zwłaszcza udziału w tym K. K..

W niniejszej sprawie Sąd, na wniosek obrońcy, dopuścił również dowód z zeznań świadka A. K. (1) –reprezentującego spółkę (...) w chwili transakcji ze spółką (...), lecz wobec tego, że świadek przebywa za granicą i brak możliwości skutecznego wezwania świadka, Sąd nie był w stanie przeprowadzić tego dowodu (k. 915, 976).

Zeznania świadków R. K. (k. 238v-239), P. S. (k. 246v) K. S. (k. 300v), M. Ł. (k. 541v-542) niczego istotnego nie wniosły do sprawy, podobnie jak dowody z dokumentów w postaci umowy sprzedaży udziałów w kapitale zakładowym

(...) Sp. z o.o. (k. 241-241v), poświadczenia notarialnego (k. 242—242v), zlecenia (k. 243) dlatego też Sąd pominął je przy ocenie dowodów..

Ustaleniu stanu faktycznego służyły dowody z dokumentów w postaci: wydruku korespondencji mailowej pomiędzy (...) a (...), faktury VAT pro forma. Sąd dał wiarę tym dokumentom tylko zakresie ich powstania w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Natomiast nie obrazują one rzeczywistych zamiarów przedstawicieli firmy (...) przeprowadzenia transakcji sprzedaży kamer (...), a jedynie służyły zrealizowaniu wyłudzenia pieniędzy od spółki (...). Podobnie należało ocenić umowę sprzedaży udziałów w spółce z o.o. zawartą pomiędzy M. D. (1) a A. K. (2). Sprzedaż udziałów A. K. (2) służyła tylko i wyłącznie temu, aby zapewnić alibi M. D. (1), albowiem w sytuacji, gdy oszustwo wyjdzie na jaw, będzie on mógł się powołać na ową umowę i zaprzeczyć, by cokolwiek miał wspólnego ze spółką (...) w dacie czynu.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i zaliczone przez Sąd w poczet materiału dowodowego, które w przeważającej części stanowiła dokumentacja uzyskana z banków zasługiwały na wiarę. Nie były również kwestionowane przez żadną ze stron.

W tym miejscu nadmienić należy, że niewątpliwie bardziej wnikliwie zgromadzenie dowodów w postępowaniu przygotowawczym mogłoby ułatwić sądowi poczynienie ustaleń faktycznych. W szczególności z niezrozumiałych względów prowadzący postępowanie przygotowawcze zaniechał wystąpienia o wykaz połączeń numeru telefonu oskarżonego M. D. (1), który to telefon był wskazany w dokumentacji bankowej uzyskanej w trakcie postępowania, a także weryfikacji numerów telefonów wskazanych w wykazie połączeń dla numeru, którym posługiwał się J. G., co mogło przyczynić się do identyfikacji tej osoby. Prokurator nie wystąpił również do banków o adresy IP komputerów, z których dokonano przelewu 455 000 euro po przewalutowaniu, a następnie rozdysponowano na kolejne rachunki spółki (...). Konwalidowanie tych zaniechań przez Sąd było już niemożliwe z uwagi na upływ 12 miesięcy, o którym mowa w 180a ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004r. Prawo telekomunikacyjne. Z uwagi na upływ czasu, nie udało się również uzyskać żadnych informacji z firmy (...), z którą miała łączyć osoba dysponująca numerem telefonu J. G.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżonego za winnego czynu przypisanego mu w wyroku wyczerpującego dyspozycję art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Przepis art. 286 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za czyn polegający na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym poprzez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności należytego pojmowania przedsiębranego czynu. Celem działania sprawcy jest przy tym dążenie do osiągnięcia korzyści majątkowej. Przepis art. 294 § 1 kk przewiduje wyższe zagrożenie karą dla sprawcy, który dopuszcza się czynu w stosunku do mienia znacznej wartości, czyli takiego, które w chwili czynu przekracza kwotę 200.000 zł. Jeżeli kwota ta przekracza 1.000.000 zł wówczas mamy do czynienia z mieniem wielkiej wartości.

W przypadku przestępstwa oszustwa, istota zabronionego zachowania polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Sprawca, popełniając przestępstwo, może posłużyć się trzema alternatywnie wskazanymi w przepisie metodami: wprowadzeniem w błąd, wyzyskaniem błędu lub niezdolności do pojmowania przedsiębranego czynu.

W niniejszej sprawie Sąd przyjął, że oskarżony przypisanego mu czynu oszustwa na szkodę spółki (...) dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustaloną osobą. Niewątpliwie przeprowadzone w sprawie i ocenione wyżej dowody wskazują na wspólne działanie oskarżonego oraz K. K. i K. B. (2). Świadczą o tym okoliczności nabycia udziałów w spółce przez oskarżonego, założenia kont bankowych i wynajmu tzw. wirtualnego biura na siedzibę spółki, a także okoliczności zbycia udziałów A. K. (2) szczegółowo opisane przez Sąd w stanie faktycznym i przy ocenie dowodów. Niestety ani w postępowaniu przygotowawczym, ani jurysdykcyjnym nie udało się ustalić osoby posługującej się danymi J. G., która to osoba, w kontaktach z pokrzywdzoną, podawała się za przedstawiciela spółki (...). Świadek G. Ś. wskazał, że na pewno tą osobą nie był oskarżony ani nie rozpoznał na okazywanym mu zdjęciu K. K. jako tej osoby. Nie mniej opisane wyżej zachowanie oskarżonego odnośnie spółki (...), a także zachowanie po sprzedaży udziałów w spółce, kiedy zataił on osobę K. K. i w żaden sposób nie zareagował na brak zmian w

KRS czy dokumentację nadchodzącą z banku oraz korespondencję od firmy (...), wskazuje na udział oskarżonego w czynie przestępczym. Oskarżony jak długo mógł wykazywać się lojalnością wobec współsprawców oszustwa, jednak oskarżenie go przed sądem uzmysłowiło mu zagrożenie poniesienia indywidualnie odpowiedzialności karnej i grożące konsekwencje. Oskarżony zatem zdecydował się ujawnić osobę K. K..

Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu. (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 stycznia 2005r. IIIKK 208/04, OSNKW 2005/7-8/62).

W niniejszej sprawie niewątpliwie rolą oskarżonego był zakup spółki i założenie kont bankowych, a następnie formalna jedynie sprzedaż udziałów A. K. (2). Dla przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa oszustwa nie jest konieczne wykazanie, iż wszystkie działania były osobiście podjęte przez M. D. (1), a więc, aby osobiście nawiązał kontakt ze spółką (...), którą wprowadził w błąd i wykonał przelewy oraz wypłaty z bankomatów. W tej sytuacji nie mogą prowadzić do wykluczenia odpowiedzialności oskarżonego, forsowane przez obrońcę dowody, świadczące o tym, że w dniu kiedy miał miejsce przelew przez spółkę (...) na konto (...) oraz w dniach części wypłaty z bankomatów oskarżony przebywał w pracy.

W niniejszej sprawie oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, oferując sprzedaż pokrzywdzonej spółce kamer wprowadził w błąd przedstawiciela spółki (...) co do zamiaru wywiązania się z tego zobowiązania i zmierzał bezpośrednio do doprowadzenia pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem. Przelane bowiem przez pokrzywdzoną pieniądze, które miały trafić następnie do spółki (...) zamierzał przywłaszczyć.

Dla zaistnienia oszustwa, działanie sprawcy musi się odnosić do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego ma charakter niekorzystny. W realiach sprawy niniejszej jest zaś, oczywistym, że przelanie kwoty 455 000 euro, które nie zostały następnie przekazane dostawcy towaru i nie uzyskanie w zamian oczekiwanego świadczenia było z punktu widzenia interesu finansowego spółki (...) niekorzystne. Gdyby bowiem pokrzywdzona spółka miała wiedzę o zamiarach nierozliczenia się przez spółkę (...) i zagarnięcia przelanych pieniędzy, do takiej transakcji by nie przystąpiła. Co prawda na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że transakcja dotycząca sprzedaży kamer (...) nosiła cechy tzw. karuzeli podatkowej vat, co może potwierdzać również zachowanie przedstawicieli pokrzywdzonej spółki, którzy w pierwszej kolejności próbowali sprawę wyjaśnić za pomocą firmy świadczącej usługi detektywistyczne bez zgłoszenia na Policję (być może właśnie z uwagi na obawę ujawnienia przez organy ścigania działań zmierzających do nadużyć), to jednak nie zmienia to faktu, że przedstawiciel biorącej udział w tej transakcji spółki (...) wprowadził (...) w błąd co do realizacji zobowiązania i doszło do przelania przez pokrzywdzoną środków finansowych, w sytuacji, gdy spółka (...) nie miała zamiaru przekazania ich swojemu kontrahentowi tj. spółce (...). To zaś niewątpliwie stanowiło dla (...) niekorzystne rozporządzenie mieniem i wypełniło znamiona oszukańczych działań.

Sprawcą przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. może być każdy, jest to bowiem przestępstwo powszechne, zaś znamię strony podmiotowej przestępstwa oszustwa, stanowi umyślność. Jak wspomniano wcześniej - działanie sprawcy motywowane jest osiągnięciem celu, jakim jest korzyść majątkowa. Sprawca przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. musi zatem działać umyślnie w zamiarze bezpośrednim ukierunkowanym na cel doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sprawca, podejmując zachowanie, musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

Opisane wyżej i ocenione zgodnie z zasadą logiki i doświadczenia życiowego dowody w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżony M. D. (1) swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem obejmował zarówno wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej, jak i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wina oskarżonego nie budzi żadnych

wątpliwości Sądu. Przepięstwo oszustwa zostało szczególowo zaplanowane i przemyślne. Najpierw poprzez nabycie przez oskarżonego udziałów w spółce i założenie kont w różnych bankach, w tym konta walutowego w (...) Banku, zapewnienie adresu spółce poprzez najem tzw. wirtualnego biura, a następnie sprzedaż udziałów podstawionej osobie celem zapewnienia alibi oskarżonemu. Powyższe świadczy o zamiarze bezpośrednim popełnienia przestępstwa oszustwa.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości będzie dla oskarżonego kara jednego roku pozbawienia wolności.

Spoleczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu jest znaczna. Działanie oskarżonego było wymierzone w podstawowe dobro jakim jest prawo własności. Podjęte przez oskarżonego działania, jak już to wskazano wyżej, świadczą o zamierzonym, przemyślanym i przygotowanym planie popełnienia przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Nadto kwota jaką wyłudził oskarżony opiewała na 455 000 euro (ponad 1.800.000 zł) i stanowiła mienie wielkiej wartości.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, o co wnioskował oskarżyciel publiczny, mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego (k. 1163). W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara uświadomi mu naganność jego zachowania oraz powstrzyma przed popełnieniem przestępstw w przyszłości, zwłaszcza tych godzących w prawo własności.

Za wystarczające dla spełnienia celów kary będzie warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz fakt, iż oskarżony nie wchodzi w konflikty z prawem, pracuje i posiada pozytywne relacje w środowisku, w którym przebywa, a także postawę oskarżonego w trakcie procesu - oskarżony co prawda nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, ale ujawnił osobę z nim współdziałającą - kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania będzie miała skuteczne oddziaływanie prewencyjne wobec oskarżonego, jak i środowiska, w którym żyje. Dwuletni zaś okres próby pozwoli zweryfikować pozytywną prognozę postawioną wobec oskarżonego. Jednocześnie Sąd orzekł obligatoryjny w świetle art. 72 § 1 kk obowiązek probacyjny.

Sąd uznał, że oskarżony powinni ponieść również konsekwencje materialne swojego przestępczego działania i dlatego wymierzył mu, obok kary pozbawienia wolności, karę grzywny w liczbie 200 stawek dziennych po 300 zł jedna stawka dzienna.

Ustalając liczbę stawek dziennych, Sąd miał na względzie przekonanie, że liczba stawek dziennych winna być pochodną zastosowania ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 1 k.k. oraz winna uwzględniać korzyść, którą sprawca osiągnął z przestępstwa, a której to korzyści wykładnikiem w niniejszej sprawie jest wysokość kwoty wyłudzonej od pokrzywdzonej. Jest to bowiem okoliczność współwyznaczająca ładunek społecznej szkodliwości jego zachowania, a przez to i rozmiar winy oskarżonego. Określając z kolei wysokość jednej stawki, Sąd miał na uwadze okoliczności dotyczące statusu majątkowego oskarżonego, jego możliwości zarobkowych i sytuacji rodzinnej. Oskarżony pracuje za granicą i nie ma nikogo na utrzymaniu. Uiszczenie wymierzonej oskarżonemu grzywny pozostaje w zakresie jego możliwości, a jednocześnie będzie miało działanie zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego jak i oddziaływanie ogólnoprewencyjne.

Zgodnie z art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 14438,28 zł, w tym 12180 zł tytułem opłaty. Na koszty sądowe składają się koszty stawiennictwa świadków, karty karnej, koszty doręczeń oraz tłumaczenia informacji z łotewskiego rejestru handlowego. Mając na uwadze przytoczoną powyżej sytuację rodzinną i finansową oskarżonego, należało uznać, że jest on w stanie ponieść koszty sądowe w powyższej kwocie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania, tym bardziej, że przepisy Kodeksu karnego wykonawczego pozwalają wnioskować o ratalną spłatę kosztów sądowych. Wysokość opłaty wynika z art. 2 ust 1 pkt 3 oraz 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.

Na koniec należy nadmienić, że spółka (...) była w niniejszym postępowaniu oskarżycielem posiłkowym reprezentowanym przez pełnomocnika, który złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 §1 kk. W toku postępowania Sąd jednak uzyskał wydruk z łotewskiego rejestru handlowego, z którego wynika, że z dniem 24.10.2017r. Spółka (...) została wykreślona z rejestru. Tym samym spółka ta utraciła byt prawny i nie było podstaw do orzeczenia w trybie art. 46 kk.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł, jak w wyroku.